

Postanowienie z dnia 18 lipca 2002 r.

III DS 10/02

Sędzia SN Józef Skwierawski

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 18 lipca 2002 r. sprawy Krzysztofa Ś. na skutek zażalenia prokuratora Krzysztofa Ś. na zarządzenie Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z dnia 20 marca 2002 r. [...] w przedmiocie odmowy przyjęcia kasacji

p o s t a n o w i ł :

u t r z y m a ć w mocy zaskarżone zarządzenie.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym orzeczeniem z dnia 26 września 2001 r. odmówił wydania zezwolenia na pociągnięcie prokuratora Krzysztofa Ś. do odpowiedzialności karnej za przestępstwo określone w art. 27a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (Dz.U. Nr 21, poz. 91 ze zm.).

W wyniku rozpoznania odwołania rzecznika dyscyplinarnego, Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym orzeczeniem z dnia 20 grudnia 2001 r. [...] zmienił zaskarżone orzeczenie i zezwolił na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej.

W dniu 11 stycznia 2002 r. wpłynęła złożona przez prokuratora Krzysztofa Ś. kasacja od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego, a Przewodniczący tego Sądu - zarządzeniem z dnia 20 marca 2002 r. - „odmówił przyjęcia złożonego (...) środka odwoławczego, jako niedopuszczalnego z mocy ustawy”. Zarządzenie wydane zostało na podstawie art. 530 § 2 KPK i art. 429 § 1 KPK w związku z art. 89 ust. 1 i 2 ustawy o prokuraturze z dnia 20 czerwca 1985 r. (Dz.U. z 1994 r. Nr 19, poz. 70 ze zm.). W uzasadnieniu tego zarządzenia stwierdzono, że jakkolwiek art. 83 tej ustawy „nie precyzuje, w związku z jakimi orzeczeniami kasacja może być wnie-

siona, a jedynie stwierdza, że może być ona skierowana z powodu rażącego naruszenia prawa, to usytuowanie tej instytucji w części regulującej odpowiedzialność dyscyplinarną przemawia za tym, iż chodzi jedynie o orzeczenia kończące postępowania dyscyplinarne”. Podkreślono również, że zapadłe orzeczenie nie jest orzeczeniem wydanym w postępowaniu dyscyplinarnym, „gdyż art. 54 ustawy o prokuraturze (...) nie mieści się w części normującej postępowanie dyscyplinarne”.

Zarządzenie to zaskarżył prokurator Krzysztof Ś. zażaleniem, w którym utrzymuje, że zarówno dwuinstancyjność postępowania w przedmiocie uchylenia immunitetu prokuratora, jak i przewidziane w art. 83 ust. 2 ustawy o prokuraturze prawo do wniesienia kasacji od orzeczenia sądu dyscyplinarnego drugiej instancji, przeczą argumentacji zawartej w zarządzeniu. Ponadto, umiejscowienie art. 89 wskazanej ustawy w rozdziale dotyczącym odpowiedzialności dyscyplinarnej prokuratorów nie może przesądzać o niedopuszczalności kasacji, albowiem „przy ocenie woli ustawodawcy, zastosować należy wykładnię celowościową”. Wykładnia ta - jak wywodzi żalący się - uzasadnia wniosek, że „gdyby ustawodawca chciał ograniczyć prawo do wniesienia kasacji tylko do orzeczeń wydanych przez sąd dyscyplinarny w ramach postępowania dyscyplinarnego, zawarłby taką regulację w ustawie i wyłączył spod działania art. 519 KPK orzeczenia inne, niż wydane w ramach rozstrzygnięcia o deliktach dyscyplinarnych”. Żalący się konkluduje: „umiejscowienie tego przepisu (art. 83 ust. 2 ustawy o prokuraturze - przyp. SN) w rozdziale „Odpowiedzialność dyscyplinarna” jest tylko rozwiązaniem redakcyjnym ustawy i nie można z tego wyciągać wniosku, które de facto pozbawia strony możliwości poddania kontroli kasacyjnej orzeczenia Sądu Odwoławczego kończącego postępowanie w sprawie”.

W zażaleniu sformułowano wniosek o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i rozpoznanie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stan prawny w całym zakresie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie wyznaczają przepisy wskazanej wyżej ustawy o prokuraturze (zwanej dalej ustawą) z uwzględnieniem nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 12 maja 2000 r. o zmianie ustaw o prokuraturze... (Dz.U. Nr 48, poz. 553) oraz stosowane odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, zarówno „do postępowania dyscyplinarnego” (art. 89 ust. 1 ustawy), jak i „do rozpoznania kasacji, o której mowa w art. 83 ust. 2” (art. 89 ust. 2

ustawy) - przy czym w tym ostatnim zakresie, z wyłączeniami określonymi w tym przepisie.

Treść art. 83 ust. 2 ustawy uprawnia określone w nim podmioty do wniesienia kasacji „od orzeczenia wydanego przez sąd dyscyplinarny w drugiej instancji”. Przytoczony zwrot nie pozwala na sprecyzowanie rodzaju orzeczeń ze względu na ich przedmiot, albowiem posługuje się kryterium podmiotu, który orzeczenie wydał. Nie budzi przy tym wątpliwości, uwzględniając treść art. 54 ust. 3 i art. 82 ust. 1 ustawy, że decyzja sądu dyscyplinarnego przybiera zawsze formę orzeczenia, niezależnie od tego, czy sąd ten rozstrzyga w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej, czy w przedmiocie immunitetu wyrażającego się zakazem pociągnięcia prokuratora do odpowiedzialności karnej sądowej. Ustalenie zakresu orzeczeń, o których mowa w art. 83 ust. 2 ustawy nie jest jednak możliwe bez uwzględnienia normatywnego kontekstu, a więc usytuowania tego przepisu w akcie prawnym charakteryzującym się czytelną systematyką i redakcją porządkującą regulowane w nim zagadnienia.

Nie sposób nie dostrzec przede wszystkim, że art. 83 ustawy, podobnie jak wszystkie przepisy podrozdziału zatytułowanego: „Odpowiedzialność dyscyplinarna” (art. 66-89), regulują wyłącznie zasady i przebieg postępowania dyscyplinarnego, którego przedmiotem jest odpowiedzialność prokuratora za przewinienie określone w przepisach art. 66 ustawy. Kwestia wydania przez sąd dyscyplinarny zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej sądowej uregulowana jest poza wskazaną wyżej częścią ustawy, przepisami art. 54 zamieszczonymi w podrozdziale „Obowiązki i prawa”. Przepisy tego artykułu normują - co trzeba wyraźnie podkreślić - odrębnie i odmiennie (w porównaniu z art. 83 ust. 1 ustawy) system środków zaskarżania orzeczeń sądów dyscyplinarnych w tych sprawach. Nie przewidują przy tym możliwości zaskarżenia orzeczenia sądu dyscyplinarnego, wydanego w drugiej instancji, choć ze wszech miar uzasadniony jest wniosek, iż gdyby ustawodawca możliwość taką zamierzał dopuścić, wskazałby ją w tej części ustawy, i to w kolejnym przepisie art. 54 - tak, jak uczynił to w art. 83 ustawy w zakresie postępowania dyscyplinarnego. Podobny rezultat uzyskałby ustawodawca zamieszczając treść art. 54 ust. 3 w art. 83 ustawy. Przepisy tego artykułu zawierałyby wówczas kompleksowe unormowanie w zakresie środków zaskarżania orzeczeń wydawanych przez sądy dyscyplinarne, co pozwalałoby wówczas twierdzić, że orzeczenie, o którym mowa w art. 83 ust. 2 ustawy, to także orzeczenie w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sądowej. Skoro nie ma miejsca żadna z przedstawi-

nych wyżej sytuacji, to wniosek, iż kasacja przysługuje również od takich orzeczeń jest całkowicie nieuprawniony, zwłaszcza że art. 54 ustawy nie zawiera postanowienia nakazującego stosowanie w postępowaniu o wydanie zezwolenia, ani art. 83 ust. 2 ustawy, ani w ogóle przepisów dotyczących postępowania dyscyplinarnego - jak czyni to art. 80 § 3 zdanie 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.). Brak takiego postanowienia nie oznacza wprawdzie, że przynajmniej niektóre z przepisów regulujących postępowanie dyscyplinarne nie znajdują zastosowania w postępowaniu o wydanie zezwolenia, lecz nie wynika z tego możliwość stosowania tych z nich, które stanowią unormowania właściwe tylko dla postępowania dyscyplinarnego. Nie można zatem twierdzić, że - mimo braku niezbędnego w takim wypadku, wyraźnego unormowania - zastosowanie znajduje art. 83 ust. 2 ustawy, do którego treści art. 54 ustawy w ogóle nie nawiązuje, a i żaden z przepisów art. 83-89 ustawy nie zawiera jakiegokolwiek odniesienia do postępowania w sprawie wydania zezwolenia, ani orzeczeń wydanych w tym postępowaniu.

W tej kwestii niczego nie zmienia fakt, iż w art. 81 ustawy przewidziano odrębny - w stosunku do unormowanego w art. 54 - tryb wydania zezwolenia. Rozpoznanie sprawy w tym trybie ma w postępowaniu dyscyplinarnym charakter incydentalny i nie wstrzymuje biegu tego postępowania. Art. 81 ustawy jest jednym z elementów regulacji postępowania dyscyplinarnego, a funkcja tego przepisu nie uzasadnia w żadnej mierze twierdzenia, że przepisy omawianego podrozdziału ustawy normują w równym stopniu postępowanie w sprawie udzielenia zezwolenia. Nie budzi przy tym wątpliwości, że zaskarżenie wydanego w tym trybie orzeczenia następuje również na podstawie art. 54 ust. 3, a nie na podstawie art. 83 ust. 1 ustawy. Ten ostatni przepis stanowi podstawę zaskarżenia wyłącznie orzeczeń rozstrzygających w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej, o czym przekonuje - bez najmniejszych wątpliwości - porównanie treści zawartych w nim postanowień z treścią art. 54 ust. 3 ustawy; wystarczy wskazać na określenie w obu tych przepisach stron uprawnionych do wniesienia odwołania. Jest więc oczywiste, że art. 83 ust. 2 ustawy, następujący bezpośrednio po przepisie ustalającym precyzyjnie zakres wymienionych w nim orzeczeń, posługuje się identycznym zakresem tego pojęcia. Logika tego wniosku przesądza jednocześnie o granicach zakresu orzeczeń sądu dyscyplinarnego, od których przysługuje kasacja. To z tego właśnie powodu ustawodawca nie miał potrzeby precyzowania przedmiotowego zakresu tego pojęcia w art. 83 ust. 2 ustawy.

Przepisy omawianej ustawy nie dostarczają żadnych racjonalnych podstaw do prezentowania odmiennego poglądu, wyrażonego w zażaleniu. Wbrew przedstawionej w nim argumentacji, ani dwuistancyjność postępowania w sprawach o wydanie zezwolenie, ani fakt, iż w sprawach tych rozstrzyga sąd dyscyplinarny decyzją w formie orzeczenia, nie ujawniają potrzeby dokonania wykładni celowościowej w sytuacji, w której posłużenie się wykładnią językową i logiczną jest wystarczające dla objaśnienia treści przepisu. Umieszczenie postanowienia stanowiącego treść art. 83 ust. 2 ustawy w podrozdziale zatytułowanym „Odpowiedzialność dyscyplinarna” nie jest więc „tylko rozwiązaniem redakcyjnym” - jak twierdzi żalący się, sugerując, że zabieg ten nie ma znaczenia dla odczytania zakresu stosowania przepisu - lecz rezultatem świadomego wykorzystania techniki legislacyjnej w procesie kształtowania i systematyzowania tekstu normatywnego.

Postępowanie dyscyplinarne i postępowanie w sprawie o wydanie zezwolenia pozostają często w ścisłym związku i mogą stanowić łącznie o sumie konsekwencji wynikających z popełnienia czynu, który wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa i przewinienia dyscyplinarnego. Nie stwarza to jednak podstawy do utożsamiania obu postępowań w sposób wykluczający - wbrew przepisom ustawy - ich zróżnicowanie w zakresie określonych regulacji procesowych.

Granice rozpoznania, wyznaczone w niniejszej sprawie przedmiotem zaskarżonego zarządzenia i treścią zażalenia, nie upoważniają do wypowiedzi w kwestii celowości przyznania przez ustawodawcę uprawnienia do wniesienia kasacji od orzeczenia zapadłego w postępowaniu w sprawie wydania zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności osoby wyposażonej w immunitet procesowy. Rozważania usprawiedliwione granicami kognicji Sądu Najwyższego w tej sprawie uzasadniają natomiast stwierdzenie, że art. 83 ust. 2 ustawy o prokuraturze (Dz.U. z 1994 r. Nr 19, poz. 70 ze zm.), dodany do tej ustawy przez ustawę z dnia 12 maja 2000 r. o zmianie ustaw o prokuraturze... (Dz.U. Nr 48, poz. 553), nie stanowi podstawy wniesienia kasacji od orzeczenia sądu dyscyplinarnego w sprawie wydania zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej sądowej lub administracyjnej.

Możliwość utrzymania w mocy zaskarżonego zarządzenia, a zatem orzekania w trybie odwoławczym, zależała w tej sprawie od rozstrzygnięcia kwestii formalnej, wynikającej z wątpliwości dotyczących podstaw wydania zarządzenia o odmowie przyjęcia środka odwoławczego. Przewodniczący Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego wskazał - jako podstawę wydania zarządzenia - art. 530 § 2 i art. 428 § 1 KPK

oraz art. 89 ust. 1 i 2 ustawy, natomiast art. 530 § 3 KPK stał się - zgodnie z pouczeniem, jakim opatrzone zarządzenie - podstawą wniesienia zażalenia i przedstawienia go Sądowi Najwyższemu do rozpoznania. Tymczasem postanowienie art. 89 ust. 2 ustawy wyłącza stosowanie między innymi art. 530 § 2 i 3 KPK „do rozpoznania kasacji, o której mowa w art. 83 ust. 2”. Niezależnie od niewątpliwej niejasności znaczenia przytoczonego zwrotu, nie budzi żadnych zastrzeżeń wniosek, że pismo procesowe nazwane przez jego Autora kasacją, nie jest - uwzględniając opisany wyżej stan prawny - kasacją od orzeczenia wydanego w postępowaniu dyscyplinarnym, a więc kasacją przewidzianą w art. 83 ust. 2 ustawy. Przewodniczący Sądu, respektując taki stan prawny, traktował pismo procesowe żalącego się jako środek odwoławczy, którego ustawa nie przewiduje, skoro wniesiony został od orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie nieobjętej działaniem art. 83 ust. 2 ustawy.

W pełni uzasadnione jest spostrzeżenie, że art. 89 ust. 2 ustawy - adresowany do przewodniczącego dyscyplinarnego sądu odwoławczego, a także Sądu Najwyższego jako właściwego do rozpoznania kasacji - redukuje kontrolę formalnych warunków dopuszczalności kasacji do czynności określonych w art. 531 KPK. Ratio legis takiego rozwiązania nie jest dostatecznie czytelne, jeśli uwzględnić treść art. 83 ust. 5 ustawy, a także art. 530 § 1 KPK, którego stosowania nie wyłączono przepisem art. 89 ust. 2 ustawy. Niemniej konsekwencje stanu prawnego wyznaczonego tym przepisem nie mogą dotyczyć sytuacji, których przepis ten nie obejmuje. Jest oczywiste, że wyjście poza granice zakazu stosowania art. 530 § 2 i 3 KPK pozbawiałoby stronę - bez podstawy prawnej do takiego ograniczenia - uprawnienia do dokonania w tzw. postępowaniu przedkasacyjnym, najpierw kontroli prezesa sądu, za którego pośrednictwem należy wnieść kasację, a później - w wypadku negatywnego jej wyniku - kontroli odwoławczej, wywołanej realizacją uprawnienia przysługującego stronie na podstawie art. 530 § 3 KPK.

W sytuacji procesowej powstałej w niniejszej sprawie, zarówno zaskarżone zarządzenie, jak i zażalenie złożone w sposób zgodny z prawidłowym pouczeniem, nie mogły być zatem uznane za pozbawione podstawy prawnej.

Wywiedzione wyżej motywy uzasadniają rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie.

=====